

## Co dziesiąty mieszkaniec średniego miasta jest dłużnikiem

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 22, styczeń 2025 10:11

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśloni: 1164

---

W miastach o wielkości 20-50 tys. mieszkańców żyje w Polsce prawie 4 mln ludzi. Co 10. z nich jest dłużnikiem. Najnowsze dane Krajowego Rejestru Długów pokazują, że mają oni łącznie 8,8 mld zł nieuregulowanych zobowiązań. To 1/5 wszystkich zaległości konsumentów, które wynoszą 43,6 mld zł. Osoby ze średnich miast mają mniejsze możliwości zarobkowania, a jednocześnie duży apetyt na poziom życia jak w wielkich aglomeracjach. Gdy kontaktuje się z nimi negocjator z firmy windykacyjnej, początkowo zachowują dystans, ale ostatecznie są skłonne do współpracy, aby uwolnić się od długów.

Według najnowszych dostępnych danych GUS z października 2024 r. populacja naszego kraju wynosi 37,5 mln. GUS w „Roczniku statystycznym województw” podaje, że w miastach liczących od 20 do 50 tys. mieszkańców żyje łącznie niemal 4 mln osób. W bazie danych KRD figuruje 408,1 tys. dłużników ze średnich miejscowości. Tak więc co 10. żyjący tam Polak zalega ze spłatą zobowiązań: kredytów, pożyczek, zakupów ratalnych, abonamentów telefonicznych, czynszów, rachunków czy alimentów.

### Miasta się kurczą

Część tych miejscowości to dawne miasta wojewódzkie, które po reformie administracyjnej kraju w 1999 r. stały się miastami na prawach powiatu jak Skierniewice, Ostrołęka czy Krosno. Eksperti Polskiego Instytutu Ekonomicznego w raporcie „Scenariusze rozwoju średnich miast” zauważają niekorzystne zmiany związane z bardzo dużym zróżnicowaniem takich miejscowości pod względem społeczno-ekonomicznym i osłabienie ich znaczenia gospodarczego. Ich ranga na przestrzeni lat zmalała, a rynek pracy nie oferuje obecnie dużych możliwości zatrudnienia. Są to głównie etaty w jednostkach budżetowych – urzędach, szkołach i placówkach medycznych – oraz praca w większych i mniejszych sklepach czy lokalnych firmach.

Zdaniem ekspertów, duże znaczenie dla ożywienia lokalnych rynków mogą mieć wysokie nakłady inwestycyjne oraz wysoka przedsiębiorczość mieszkańców.

### Drogie życie w średnich miejscowościach

Obecnie konsumenci ze średnich miast są najbardziej zadłużoną grupą spośród wszystkich miejscowości – wskazują dane KRD.

*– Średnie miejscowości, liczące od 20 do 50 tysięcy mieszkańców, skupiają blisko 4 miliony ludzi, z których co dziesiąty jest dłużnikiem. Mają oni do oddania blisko 9 miliardów złotych. To niemal jedna piąta wszystkich zaległości widniejących w KRD. Dla porównania osoby z miast liczących 50-100 tysięcy osób muszą spłacić 6,4 miliarda złotych, a, jak podaje GUS, żyje w nich 3,1 miliona osób. Długi w średnich miejscowościach to wyzwanie zarówno dla lokalnych społeczności, jak i całej gospodarki. Pokazuje, jak niezbędne jest wsparcie edukacyjne mieszkańców oraz wzmocnienie i ustabilizowanie sytuacji ekonomicznej w tych regionach – mówi Adam Łacki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.*

Choć średnie zadłużenie jednego mieszkańca wynosi 21,6 tys. zł, to wśród dłużników jest rekordzista – mężczyzna pochodzący z województwa dolnośląskiego, który powinien zapłacić 10,8 mln zł, m.in. wobec sądu.

### Wysokie aspiracje przy niskich zarobkach

W średnich miastach najmocniej obciążone długami są osoby w wieku 46-55 lat. Przypada na nie 1/3

## Co dziesiąty mieszkaniec średniego miasta jest dłużnikiem

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 22, styczeń 2025 10:11

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśłony: 1164

---

całej kwoty zaległości w tej grupie, czyli 2,9 mld zł. Zobowiązania, które się gromadzą, trzeba spłacać. Banki, firmy pożyczkowe, zarządcy mieszkań, dostawcy prądu, operatorzy telefonii i Internetu upominają się o nie za pośrednictwem firm windykacyjnych.

*– Mieszkańcy ze średnich miejscowości, z którymi nasi negocjatorzy prowadzą rozmowy, nie mają zwykle szerokiej wiedzy o usługach finansowych, co bywa powodem zadłużenia, ale jednocześnie są otwarci na edukację i przyjęcie pomocy w spłacie. Obserwujemy, że mają duże aspiracje dotyczące stylu życia, na co niestety nie zawsze pozwalają ich zarobki. Wpływ reklamy i mediów społecznościowych sprawia, że odczuwają presję, aby dorównać poziomowi konsumpcji z dużych miast. Kupowanie najnowszego sprzętu elektronicznego, wyposażenia domów, markowych ubrań czy egzotycznych wycieczek prowadzi do problemów w zarządzaniu domowym budżetem, zwłaszcza gdy jest to finansowane kredytami – wyjaśnia Jakub Kostecki, prezes Zarządu firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso.*

### Niestabilne dochody nie pomagają

Mniejsze możliwości znalezienia lepiej płatnej pracy lub dodatkowego zatrudnienia sprawiają, że dłużnicy ze średnich miast potrzebują więcej czasu, by uregulować zobowiązania. Proces odzyskiwania należności od nich jest więc znacznie wydłużony.

*– W średnich miastach wyzwaniem jest niestabilność dochodów, wiele osób pracuje tam na umowach o dzieło, umowach zlecenie lub prowadzi małe, lokalne firmy, które są bardzo podatne na wahania koniunktury, odpływ klientów i sezonowość. W takich warunkach trudniej jest planować długoterminowe wydatki i oszczędzać, co zwiększa ryzyko problemów finansowych. Dlatego w rozmowie z osobą zadłużoną zawsze kierujemy się jej indywidualną sytuacją, a jednocześnie uświadamiamy, jak w przyszłości nie powiełać tego scenariusza – mówi Jakub Kostecki.*

Wśród zadłużonych dominują mężczyźni, których obarcza 6,7 mld zł zaległości. Kobiety mają do oddania 2,1 mld zł. Najwięcej nieuregulowanych rachunków zebrano w miejscowościach w województwie mazowieckim – to 1,1 mld zł. Drugie miejsce zajmuje Dolny Śląsk z kwotą 965,1 mln zł, a trzecie Wielkopolska z sumą 958,5 mln zł. Najmniej obciążeni są konsumenci z miejscowości na Podlasiu – 168,9 mln zł.

### Odium dłużnika

Na zadłużenie osób z miast o wielkości 20-50 tys. mieszkańców składa się 4,2 mld zł wobec funduszy sekurytyzacyjnych, które przejęły długi od pierwotnych wierzycieli, głównie banków. 3,6 mld zł to zaległe alimenty, a 588 mln zł nieopłacone zobowiązań wobec instytucji finansowych – banków, SKOK-ów, firm pożyczkowych i ubezpieczeniowych. Mieszkańcy powinni zapłacić także 107 mln zł za telefon, Internet i telewizję. Z kolei 49,4 mln zł to zaległe czynsze za mieszkania.

Zadłużenie w tej grupie często wynika z nieprzewidzianych nagłych wydatków, jak choroba, awaria sprzętu domowego czy konieczność wsparcia finansowego rodziny. Ważnym czynnikiem są koszty życia, które, wbrew pozorom, mogą być wyższe niż w dużych miastach ze względu na ograniczony dostęp do konkurencyjnych cenowo usług.

*– W miastach średniej wielkości odium dłużnika ma znaczną siłę rażenia, choć nieco słabszą niż w małych miasteczkach i na wsiach. Mieszkańcy funkcjonują tam w różnych powiązaniach społecznych i*

## Co dziesiąty mieszkaniec średniego miasta jest dłużnikiem

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 22, styczeń 2025 10:11

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśłony: 1164

---

*zawodowych, gdzie opinia ma duże znaczenie. Dlatego osoby, które mają zaległości finansowe, chcą się ich jak najszybciej pozbyć, aby odzyskać dobrą reputację – podsumowuje Jakub Kostecki.*

*Źródło: IP*